

Inspektorzy WUG kontrolują także górnicze muzea

W zabytkowej kopalni też musi być bezpiecznie

Aldona Minorezyk-Cichy

Wybierasz się na wycieczkę do zabytkowej kopalni Guido w Zabrze? Chcesz spędzić weekend w kopalniach soli Bochnia lub Wieliczka? Wyższy Urząd Górniczy zadba o to, abyś był tam nie tylko zadowolony ze zwiedzania obiektu, ale przede wszystkim bezpieczny.

Prezes WUG Piotr Litwa powołał zespół, który wypracuje zasady bezpieczeństwa w zabytkowych kopalniach i górniczych wyrobiskach. To, że kopalnia nie wydobywa już węgla, nie oznacza, że dawne zagrożenia znikają.

W kopalni Guido oblali test z bezpieczeństwa

W nieczynnych kopalniach są hotele, sanatoria, restauracje, sale widowiskowe, sceny teatralne. Abyśmy mogli z nich bezpiecznie korzystać, konieczne są pewne standardy. Niestety, nie zawsze można zaufać zarządzającym takimi miejscami.

nie miał stałej łączności z osobami wytypowanymi do prowadzenia akcji ratowniczej (na cztery osoby tylko z jedną zdołał nawiązać kontakt), nie wyznaczył rejonu zagrożenia, nie ewakuował ludzi w symulowanej sytuacji pożarowej – wylicza Jolanta Talarczyk. Zastrzeżenia dotyczyły także wentylacji poziomu 320 m, pozostawiania gości restauracji bez nadzoru przewodnika, co stwarza ryzyko niekontrolowanego przemieszczania się turystów pod ziemią.

WUG ma swój pomysł i zaprasza do współpracy

– Nawet nie chcę sobie wyobrazić, że mogłoby dojść do jakie-

Dyspozytor kopalni Guido nie wiedział, ile osób znajduje się pod ziemią

goś górniczego nieszczęścia

górniczym – mówi prezes Piotr Litwa.

Dodaje, że zagrożenia w dawnych wyrobiskach węglowych i solnych nie są takie same. Dlatego oczekuje, że zespół określi pewne elementarne zasady, którym będą musieli sprostać wszyscy dyspozytorzy ruchu, przewodnicy i osoby upoważnione do prowadzenia akcji ratowniczych.

Ceremonia ślubna pod ziemią? Dlaczego nie

– Te minima zostaną następnie uszczegółowione o warunki, które dotyczyć będą przewietrzania konkretnych wyrobisk czy dopuszczalnej ilości osób, które mogą w nich jednorazowo przebywać – wyjaśnia Piotr Litwa.

Zespół powołany przez prezesa WUG powinien zakończyć pracę do 31 marca 2014 roku.

Cieszy, że nieczynne kopalnie wzbudzają coraz większe zainteresowanie zwiedzających. 13 lipca Anna Maria Jośniok – absolwentka studiów na kierunku



Pokazuje to przykład zabytkowej kopalni Guido w Zabrzu, obiektu, którym się chwalimy i z którego jesteśmy dumni. Jak widać, wpadki zdarzają się nawet najlepszym. Inspektorzy WUG na początku sierpnia przeprowadzili tam kontrolę. Sprawdzali stan obudowy i zagrożenie zawałowe, przewietrzanie wyrobisk, eksploatację urządzeń elektrycznych. Skupili się także na przygotowaniu pracowników kopalni-muzeum do zwalczania zagrożenia pożarowego i prowadzenia akcji ratowniczej. Nie wyszło to najlepiej.

Jolanta Talarczyk, rzecznik WUG, informuje o wielu nieprawidłowościach w Guido.

– Dyspozytor nie wiedział, ile osób znajduje się pod ziemią,

z udziałem turystów czy kuracjuszy sanatoryjnych. Trudno przewidzieć, jak w takich warunkach prowadzono by akcję ratowniczą, gdyby zdarzył się prawdziwy pożar – mówi Piotr Litwa.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego podkreśla, że wyniki kontroli w Guido są – niestety – mocno niepokojące.

– W kopalniach Wieliczka i Bochnia są inne problemy, dotyczące na przykład odwadniania. Dlatego zdecydowałem się powołać zespół, który przeanalizuje warunki we wszystkich nieczynnych kopalniach wykorzystywanych do celów turystycznych, leczniczych i sanatoryjnych. Wyjątkiem jest kopalnia i sztolnia w Tarnowskich Górach, które są poza nadzorem

górnictwem – i Konrad Kasprzak pochodzący z Zabrza, a obecnie mieszkający w Gliwicach, powiedzieli sobie sakramentalne „tak” na poziomie 170 w kaplicy św. Barbary w Guido. Dotychczas w tej zabytkowej kopalni wyprawiano co prawda wesela, ale nigdy jednak sama ceremonia ślubna nie odbywała się pod ziemią.

W zabrzańskiej kopalni Guido można posłuchać też muzyki: klasycznej, jazzu, rocka; obejrzeć występ świetnych aktorów. Czy idąc tam będziemy jednak bezpieczni? Wierzymy, że tak. Chcieliśmy wczoraj porozmawiać na ten temat z szefami kopalni-muzeum. Byli dla nas nieuchwytni. Mimo próśb o kontakt, nie odbierali telefonów.



FOT. ARKADIUSZ GOL

Nieczynne kopalnie zamienione w muzea cieszą się coraz większą popularnością

Pod ziemią weźmiesz ślub, posłuchasz muzyki

● **Podziemna turystyka to zdecydowanie hit ostatnich lat. Rozkwita, zwiększa zasięg, ofertę i w oryginalny sposób przyciąga rzesze turystów.**

W dawnych kopalnianych obiektach – nie tylko w województwie śląskim – można bardzo atrakcyjnie spędzić czas. Zabrzańska kopalnia Guido zaprasza fanów muzy-

ki, teatru. Można tam także napić się kawy w pubie, jak i poznać historię górnictwa, a także... wziąć ślub w oryginalnej scenerii.

W Śląskiem zainteresowaniem cieszą się także Zabytkowa Kopalnia Srebra i Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach, gdzie pod ziemią można płynąć łodziami.

Z kolei w Małopolsce króluje niezmiennie od wielu lat kopalnia soli Wieliczka. Tam nie tylko można świetnie się bawić, ale też nabierać sił wdychając powietrze pozbawione zanieczyszczeń i alergenów.

Warta polecenia jest także Bochnia, w której znajduje się kopalnia-uzdrowisko o tej samej nazwie. AMC